

**OPINIA**  
**KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

z dnia 14 listopada 2012 r.

**w przedmiocie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o prokuraturze oraz ustawy o Sądzie Najwyższym.**

Krajowa Rada Sądownictwa po zapoznaniu się z tekstem przedłożonego jej do zaopiniowania projektu ustawy zmieniającej ustawę Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawę o Prokuraturze, oraz ustawę o Sądzie Najwyższym opiniuje projekt zdecydowanie negatywnie.

Krajowa Rada Sądownictwa zauważa że wynagrodzenie sędziowskie (a uposażenie sędziego w czasie choroby jest również wynagrodzeniem) oraz jego „odpowiedniość” traktowane jako jedna z gwarancji niezawisłości sędziowskiej były przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego w świetle art. 178 ust. 2 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 października 2000 roku, sygn. akt P 8/00, oraz wyroku z dnia 18 lutego 2004 roku, sygn. akt K 12/03 między innymi stwierdził, że wynagrodzenia sędziowskie powinny być szczególnie chronione przed nadmiernie niekorzystnymi wahaniami oraz nie powinny być obniżane w drodze regulacji normatywnych. Wyraził także pogląd o niedopuszczalności co do zasady obniżania wynagrodzeń sędziowskich - wyjątkowo silnie konstytucyjne chronionych. Należy powtórzyć argumentację Trybunału Konstytucyjnego, że odpowiednie wynagrodzenie sędziowskie jest warunkiem właściwego działania sądownictwa i ma swój wymiar funkcjonalny, budujący autorytet władzy sądowniczej co z kolei jest związane w oczywisty sposób z interesem państwa. Podobne wskazanie zostało zawarte w Punkcie 54 Rekomendacji nr CM/Rec/2010/12 Komitetu Ministrów dotyczącej sędziów i ich niezawisłości, odpowiedzialności i efektywności przyjętej na podstawie art. 15 pkt b Statutu Rady Europy przez Radę Ministrów w dniu 17 listopada 2010 roku na 1098 spotkaniu zastępców Ministrów. Powołany w uzasadnieniu projektu wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE i dyrektywa 2003/88/WE Parlamentu Europejskiego i Rady istotnie dotyczą niektórych aspektów statusu sędziego traktując go jako pracownika, ale w zakresie jego uprawnień, w szczególności w zakresie prawa sędziego do wypoczynku. Brak jest jednak podstaw do zrównania statusu prawnego sędziego i pracownika. Należy nadmienić, że regulacje dotyczące czasu pracy sędziów nie wdrożyły postanowień dyrektywy 2003/88/WE Parlamentu Europejskiego i Rady na którą powołuje się projektodawca. W Trybunale Konstytucyjnym zawisła sprawa o zbadanie zgodności z Konstytucją art. 83

u.s.p. (sygn. akt SK 11/11).

Krajowa Rada Sądownictwa ponownie przypomina, że czas pracy sędziego jest określany wymiarem jego zadań (art. 83 u.s.p.). Należy zgodzić się z poglądem wyrażonym w uzasadnieniu opiniowanego projektu, że stosunek służbowy sędziego jest szczególną więzią prawną o charakterze publiczno-prawnym. Powołanie na stanowisko sędziego oznacza z jednej strony przyznanie sędziemu władzy sądowniczej, a z drugiej strony stanowi podstawę nawiązania stosunku służbowego, z którym wiążą się elementy stosunku pracy. Powyższe nie wpływa jednak w żaden sposób na zasadniczy pogląd, że pozycja ustrojowa sędziów jest wyjątkowa - co między innymi podkreślał w wyżej cytowanych wyrokach Trybunał Konstytucyjny - oraz że zachodzi zasadnicza różnica pomiędzy stosunkiem służbowym sędziego a stosunkiem pracy.

Porównywanie - co ma miejsce w uzasadnieniu opiniowanego projektu - sędziów do funkcjonariuszy tzw. służb mundurowych jest nieuprawnione. Dotyczy to nie tylko pozycji ustrojowej sądownictwa i sędziów, ale również charakteru i sposobu wykonywania obowiązków przez obie grupy. Dla przykładu należy wskazać, że funkcjonariusze tzw. służb mundurowych korzystają z możliwości zastępstw podczas niepełnionej z tytułu choroby służby, a każda dodatkowa praca w godzinach nadliczbowych, dodatkowe dyżury czy podjęcie dodatkowych obowiązków uprawnia do dodatkowego wynagrodzenia lub dnia wolnego od pracy. Określenie zakresu czasu pracy sędziego wymiarem jego zadań oznacza w praktyce, że w okresie zwolnienia lekarskiego sędzia nie ma wstrzymywanego przydziału spraw i szeroko rozumianych obowiązków. Obowiązki te jest zmuszony wykonać ze zwielokrotnionym nakładem sił i czasu po zakończeniu zwolnienia lekarskiego, a bywa że z uwagi na świadomość powyższego stanu, pomimo choroby nie korzystając ze zwolnienia lekarskiego obowiązki te wykonuje. Sędzia w trakcie swej nieobecności nie zostaje zastąpiony przez nikogo w swych obowiązkach.

Krajowa Rada Sądownictwa zauważa ponadto, że powoływanie się w uzasadnieniu projektu na argument oszczędności dla budżetu państwa jest populistyczny i krzywdzący dla sędziów. Jak wynika ze sporządzonego przez CBOS za lata 2008 - 2011 raportu dotyczącego stanu kadry sędziowskiej ogromna część zwolnień lekarskich z których korzystają sędziowie to zwolnienia dotyczące okresu ciąży i urlopu macierzyńskiego (43 %, a w przypadku sędziów administracyjnych 50 %), co oznacza że przy przeliczeniu z uwzględnieniem tych danych liczba zwolnień lekarskich, z których korzystają sędziowie, jest bardzo niska - w szczególności w porównaniu z liczbą zwolnień lekarskich, z których korzystają funkcjonariusze tzw. służb mundurowych. Podobnie bardzo rzadko sędziowie korzystają z urlopów dla poratowania zdrowia (ogółem w latach 2008 - 2011 - 92 urlopy). Odniesienie zatem w uzasadnieniu projektowanej regulacji zmian dotyczących wynagrodzenia sędziów za czas nieobecności w pracy spowodowanych niezdolnością do pracy do funkcjonariuszy tzw. służb mundurowych czy generalnie pracowników w powszechnym systemie ubezpieczeń jest nieuprawnione tak w zakresie regulacji prawnych jak i okoliczności faktycznych.

Wynagrodzenie wypłacane sędziemu w czasie niezdolności do pracy nie ma charakteru zasiłku chorobowego, lecz stanowi jedną z gwarancji ustrojowych statusu sędziego.